MINISTERSTWO INFORMACJI
I DOKUMENTACJI.

KOMUNIKAT RADIOWY Z DNIA 27 LIPCA 1942r.

/ P o p o ł u d n i o w y ./

I.

Dotyczące Polski.

" RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI " po polsku: 25.VII.godz.19.55.
Coraz częstsze stają się wypadki przechodzenia na stronę sowiecką zmobilizowanych do armii niemieckiej Polaków. Polacy robią to słusznie, bo noszenie munduru niemieckiego jest największą hańbą.

W Krakowie Niemcy zorganizowali Towarzystwo Żeglugowe, którego zadaniem jest kierowanie żeglugą rzeczną na terenie całego Gen.Gub. Sprawa ta dla Niemców ma doniosłe znaczenie, ze względu na zły stan kolejnictwa oraz przeciążenie kolei. Wezwanie do pracowników żeglugi by psuli motory i dziurawili barki. Nasi dzielni marynarze ciężko walczą na morzu by zaopatrzyć armie sojesznicze w tym przekonaniu, że pracownicy żeglugi rzecznej w kraju, przyczynią się do zniszczenia transportu rzecznego Niemców.

Godz.21.05.- Niemcy utworzyli w Polsce obozy koncentracyjne dla Francuzów w nadziei, że w przystosowanym w Polsce reżimie, łatwiej im się uda złamać ducha Francuzów. Rachuby te są mylne, gdyż poczucie wspólności interesów cierpiących Polaków i Francuzów, skłania do wzajemnej pomocy i przeciwdzaiałnia Niemcom.

Propaganda niemiecka znowu krzyczy o zwycięstwach na froncie wschodnim. Hitlerowi udało się za cenę dużych strat osiągnąć pewne sukcesy, bo jest graczem który postawił wszystkie oszczędności na jedną kartę. Ale w tym roku armia czerwona jest lepiej przygotowana do wojny, lecz niebezpieczeństwo jest wielkie i przyglądanie się bierne sukcesom Hitlera jest przestępstwem ze strony zainteresowanych w klęsce faszyzmu. Utworzenie drugiego frontu jest nieodzowną koniecznością, która pozwoliłaby cały ogrom zebranej nienawiści w krajach okupowanych obrócić przeciwko faszystom. Utworzenia drugiego frontu wymaga cały naród nasz, który tak ciężko cierpi. Walką partyzancką daje on znać o sobie.

26.VII.godz.19.55.- Dokonywane zbrodnie niemieckie na kolejarzach polskich w Lublinie, Radomiu i Płaszowie zmierzają do zastraszenia reszty tych kolejarzy i zmuszenia do posłusznej pracy dla wroga. Koleje polskie są przedmiotem specjalnej troski hitlerowskiej i sprawa ta była omawiana na konferencji Himmlera z Frankiem. Dla strzeżenia koleji w Polsce zorganizowano armię 40.000 strażników, czuwających w dzień i w nocy nad liniami komunikacyjnymi. Mimo to, patrioci polscy niszczą urządzenia kolejowe, ale odwaga i ofiarność jednostek nie wystarczy, - trzeba żeby miliony Polaków przystąpiły do tej akcji.

Godz.22.10.-Nasi bracia z Warszawy Jankowski, Kobielski i Żurawski składając ofiary dla walki o wolność, napewno nie zastanawiali się jaki będzie wynik tej walki. Ich śmierć powinna być dla nas drogowskazem i przypomnieniem, że chwila obecna jest najlepsza do rozwinięcia nieubłaganej walki z najeźdźcą.

Ruch harcerski przygotował wielu młodych Polaków do przyszłej roli żołnierzy i dlatego do naszych partyzanckich oddziałów zgłaszają się już liczni harcerze. Rozumieją oni, że minął czas wycieczek dla rozrywek, a przyszedł czas walki z najeźdźcą. Nasi harcerze napewno nie przyniosą wstydu harcerskim sztandarom. Przecież stara polska pieśń harcerska mówi, że wszystko co nasze- Polsce oddamy. Do broni harcerze!

Godz.21.05.- Polski węgiel i polska stal służą wojennym potrzebom niemieckim. Dlatego obowiązkiem każdego robotnika polskiego jest pracować jaknajmniej wydajnie na rzecz Niemców.

Wobec częstych nalotów na Rzeszę władze niemieckie zobowiązały do pełnienia obowiązków w czynnej obronie p/lotniczej także robotników cudzoziemskich , w tym i Polaków. Polscy robotnicy nie powinni narażać swego życia w obronie niemieckich miast i fabryk. Niech giną Niemcy, a nie Polacy.

KUJBYSZEW po polsku, 26.VII.godz.16.00.

Po włączeniu do Rzeszy Łodzi, Niemcy przemianowali ją na Litzmannstadt i rozpoczęli metodyczne niszczenie przemysłu.Łódź wraz z okręgiem liczyła ponad 2 miliony mieszkańców, z tego tylko 125.000 Niemców.Łódź stanowiła jeden z największych ośrodków w Europie przemysłu włókienniczego/ 2.200.000 wrzecion / i była groźnym konkurentem przemysłu niemieckiego.Dla zniszczenia przemysłu Łodzi,180.000 robotników przeniesiono do Niemiec, wielką ilość wykwalifikowanych robotników wysiedlono do Gen. Gub.a wszystkie zapasy włókiennicze skonfiskowano i przeznaczono dla przemysłu niemieckiego.Ponadto Niemcy skonfiskowali urządzenia fabryczne właścicielom Polakom, Niemcom i Żydom,którzy nie zechcieli być Volksdeutschami, a resztę fabryk podzielono na trzy kategorie: na takie które mają ulec zniszczeniu,takie które będą przedmiotem specjalnych badań czy wytwórczość ich odpowiada poziomowi przemysłu niemieckiego i takie, których produkcja stoi na poziomie produkcji niemieckiej.Obecnie pozostało w Łodzi półtora miliona wrzecion,a z 4.400. fabryk pozostało zaledwie trzysta kilkadziesiąt.Za swoją niszczycielską robotę zapłacą w niedługim czasie Volks i Reichs -Deutsche.

Godz.20.10.- Ze Sztokholmu donoszą,że chłopi polscy powstrzymali się od zbiorów tegorocznego urodzaju i wskutek tego Frank wydał specjalne zarządzenie, wyznaczając termin zebrania zboża.Krak.Zeitung odgraża się, że o ile zboże nie zostanie zebrane na czas,to na rolników polskich spadnie dodatkowy ciężar wyżywienia miast i ośrodków przemysłowych w Polsce.

MOSKWA po polsku,26.VII.godz.20.15.

W związku ze zbiorem urodzajów w Polsce rozpoczęła się zaciekła walka o zboże, po które wyciąga się drapieżna łapa okupantów.Polacy umierają z głodu z powodu braku żywności, którą Niemcy całkowicie rekwirują dla swoich potrzeb.Mimo to chłop polski nie zawiódł i jeśli nie udaje mu się ukryć zboża przed Niemcami to woli je zniszczyć, mimo ostrych reperssji stosowanych za to przez Niemców.Walka o zboże może i powinna być wygrana.

" RADIO CHRZESCIJANSKIE " po polsku, 25.VII.godz.21.40.

Wzmianka o zarządzeniu Foerstera o zakazie używania języka polskiego na Pomorzu.

26.VII.godz.21.40.- Doszła nas wiadomość o okrucieństwach popełnianych przez Niemców w Częstochowie. Przypomina to nam jeden z najcięższych okresów naszych dziejów, kiedy Polskę zalała nawała szwedzka , a za przykładem obrońców Jasnej Góry, cała Polska ten najazd odparła.Nie możemy pozostać biernymi, kiedy na naszych oczach w tej samej Częstochowie Niemcy mordują tysiące niewinnych kobiet i dzieci, depczą prawo i sprawiedliwość.

Biskup Yorku wydał odezwę ,w której mówi o okrucieństwach popełnianych przez Niemców w Polsce i wzywa do ukarania zbrodniarzy.

WATYKAN po polsku, 26.VII.godz.21.45.

Na skutek osobistych starań papieża Piusa XII ukazała się specjalna książka w języku polskim zawierająca ewangelię i dzieje apostolskie oraz modlitwy i pieśni religijne polskie.Posiada ona piękną szatę zewnętrzną,oraz zaopatrzona jest w specjalną dedykację Papieża dla Polaków. W Bardzo serdecznej formie Papież życzy Polakom,by spełniły się ich wszystkie życzenia i udziela im papieskiego błogosławieństwa. Papież zaznacza, że książka ta jest przeznaczona specjalnie dla Polaków,którzy w tej wojnie są najbardziej cierpiącym narodem, a przede wszystkim dla jeńców wojennych, uchodźców i ich rodzin.Dedykacja nosi datę 25 grudnia 1941r.

Jeńcy polscy masowo zwracają się do Papieża o błogosławieństwo dla nich i dla ich rodzin.Na intencję jeńców wojennych polskich,odprawiono zostanie dnia 5 sierpnia, specjalne nabożeństwo w kaplicy polskiej św. Andrzeja Boboli .Osservatore Romano pisze z okazji dnia św.Kunegundy, że religia katolicka zahartowała do cierpień charakter dzielnego Narodu Polskiego. Bolesław Wstydliwy, mąż św. Kunegundy sprowadził do Polski za jej wstawiennictwem OO.Franciszkanów.

BEIRUT po polsku, 26.VII.godz.23.10.

Gen.Szostakiewicz/?/ został mianowany przez Naczelnego Wodza zastępcą dowódcy wojsk Polskich na Bliskim Wschodzie.

BUKARESZT po ukraińsku, 26.VII.godz.17.45.

W Gen.Gub wzrasta ustawicznie ilość kooperatyw.Ostatni spis wykazuje,że pracuje już około 4.000 Kooperatyw.Stale też wzrasta ilość banków ukraińskich w Galicji, których liczba w chwili obecnej dochodzi do 68.

Najlepiej pracują banki w Stryju, Czortkowie i Lwowie.
W Stanisławowie założono szkołę zawodową metalowców i elektryków oraz szkoły budowniczych, drukarzy i kuśnierzy. W szkołach językiem wykładowym jest wyłącznie język ukraiński.

II.

Z najważniejszych spraw światowych.

BEIRUT po polsku, 26.VII.godz.23.10.
Timoszenko jest zdecydowany bronić każdej piędzi ziemi pomiędzy Donem i Wołgą. Otrzymał on posiłki w postaci 80 dywizji armii Budiennego.
Ze Sztokholmu donoszą, iż w Rzymie panuje przekonanie, że armie Osi będą zmuszone walczyć drugą zimę w Rosji. Na froncie wschodnim siły włoskie składają się z 8-mej armii pod dowództwem gen. Garibaldiego.
Z Berlina donoszą, że marsz. Woroszyłow przybył do Londynu w celu przyspieszenia pomocy Anglii dla Zw. Sowieckiego. Brak potwierdzenia tej wiadomości.

WEICHSELSENDER po rosyjsku 27.VII.godz.12.00.
Ubiegły tydzień zaznaczył się szeregiem nowych zwycięstw niemieckich na froncie wschodnim. Został zdobyty Rostów i Nowoczerkask, który stanowi centrum Kozaków dońskich. Na dolnym Donie przekroczono rzekę, a ataki sowieckie na Woroneż odparto z dużymi stratami dla armii czerwonej. W ciągu ub. tygodnia zniszczono ponad 200 tanków i ponad 400 samolotów sowieckich. Na sforsowanej rzecze Doniec przerzucono mosty pontonowe w ciągu kilku godzin. Odbywa się silne bombardowanie linij komunikacyjnych sowieckich. Wojska niemieckie zdobyły dużo materiału wojennego i jeńców. Sowiety straciły bardzo żyzne i bogate okręgi, to też prasa angielska w czarnych barwach przedstawia sytuację wojenną i polityczną Zw. Sowieckiego, uważając, że bez pomocy zagranicznej Sowiety nie dadzą sobie rady.
W ciągu ub. 6-ciu miesięcy Anglia i Ameryka straciły na skutek działalności niemieckich łodzi podwodnych 616 statków, o łącznej pojemności 4.000.000 ton. Jednocześnie zatopiono na tych statkach 4.500.000 ton materiału wojennego.

BUKARESZT po rosyjsku, 25.VII.godz.17.50.
Dnia 22 lipca świętowano uroczyście w Moskwie rocznicę włączenia Łotwy, Litwy i Estonii do Zw. Sowieckiego. Stwierdzając to zapytujemy czy należy śmiać się czy płakać? Przede wszystkim śmiać się, jeżeli ktoś mówi, że te narody chciały wejść w skład Zw. Sowieckiego. Przemoc wojenna zadecydowała o tym włączeniu. Setki tysięcy deportowanych i zabitych Litwinów, Łotyszów i Estończyków, świadczy najwymowniej o istotnych dążeniach tych narodów. Metodą sowieckiej propagandy jest karmienie kłamstwem narodów Zw. Sowieckiego. To też i tym razem mogą bolszewicy kłamać o woli narodów bałtyckich należenia do Zw. Sowieckiego, ale jakże śmiesznie brzmi wypowiedziana podczas pochodu pogróżka, że państwa bałtyckie będą wyzwolone z pod okupacji niemieckiej. Nawet we śnie bolszewicy nie zwolnią terenów zajętych przez Niemców, a narody Zw. Sowieckiego mogą być pewne, że najbliższe zwycięskie operacje wojenne Niemców dążą do wyzwolenia tych narodów od panowania bolszewickiego.

RZYM po rosyjsku, 25.VII.godz.17.00.
Rząd sowiecki wydał rozpaczliwą odezwę do ludności, że ojczyzna jest w niebezpieczeństwie. Popolo di Roma zauważa, że ta odezwa pozostaje w dziwnej dysproporcji z głoszonym przez prasę sowiecką hasłem o zajęciu Berlina jeszcze w roku bieżącym.

III.

O g ó l n e.

RZYM po rosyjsku, 26.VII.godz.17.00.
Prawda z dnia 11 lipca pisze, że zbliżające się do Donu wojska niemieckie niosą zniszczenie kozactwu dońskiemu. Chyba większego kłamstwa nie można wypowiedzieć. Szlachetny żołnierz niemiecki nie jest i nie może być wrogiem kozactwa, przeciwnie niesie on wolność i dawne swobody dońskim i kubańskim Kozakom. Właśnie reżim bolszewicki zniszczył w bezmyślny sposób tych Kozaków, zarówno w wojnie domowej jak i po tej wojnie. Połowa kozactwa została wyrzucona z ojcowizn, setki tysięcy rozstrzelano, inne setki tysięcy męczy się do dziś na rozmaitych bezludziach północnego Sybiru.

W latach 1930 1934, na rozkaz Stalina przeprowadzono na Kubaniu kolektywizację, w której wyniku tylko nieznaczna część Kozaków pozostała na swoich miejscach. Na miejsce zesłanych sprowadzono czekistów i krasnoarmejców. Dumni jednak synowie Donu nie zniżyli swego czoła przed prześladowcami bolszewickimi, i ci którzy pozostali przy życiu pałają śmiertelną nienawiścią do swoich oprawców. Przyszedł teraz czas odpłaty. Reżim bolszewicki zniknie z powierzchni ziemi, a wolne życie kozackie rozpoocznie się znowu na własnych chutorach, w swobodnych stanicach.

BUKARESZT po ukraińsku, 26.VII.godz.17.40.
W związku z operacjami wojennymi pod Woroneżem i nad Donem, cała prasa ukraińska poświęca wiele uwagi znaczeniu tych krajów ukraińskich, które od wieków są związane z historią narodu ukraińskiego. Carowie rosyjscy odłączyli okręgi Woroneża i Donu na przełomie XVII i XVIII w. od Ukrainy, ale kraje te dotychczas zachowały silne ślady ukraińskiej kultury narodowej. Z okolic Woroneża, jeszcze w w. XIX wyszło wielu wybitnych Ukraińców, jak Kostomarow, Łepczenko, Kowalenko i Kowalewski. W r. 1918 Woroneż pragnął przyłączenia do Ukrainy, ale bolszewicy nie dopuścili do tego.
Bolszewicy gniewają się, że Ukraina przestała już żywić klikę wyzyskiwaczy sowieckich. Sama Ukraina cierpiała niedostatek, a nadwyżki żywności szły wgłąb Rosji, różnica zaś pomiędzy ceną nabycia od kołchozów i sprzedaży zagranicą, szła do kieszeni komisarzy. To też nic dziwnego, że teraz bolszewicy gniewają się.

BRATYSŁAWA po ukraińsku, 26.VII.godz.23.40.
Propaganda sowiecka jeszcze doniedawna kpiła z Niemców, że lato już nadeszło, a oni nie rozpoczynają ofensywy. Obecnie Stalin wydał odezwę wzywającą naród radziecki do rozpaczliwej walki. Lecz niewolnicy nie będą bronić swoich ciemięzców. Niech walczą Kaganowicze i inni Żydzi. Dla pozostałych w Zw. Sowieckim Ukraińców potomków drużyniaków książęcych, wolnych Kozaków, rycerzy i mężnych powstańców nie miejsca w armii czerwonej! Czeka ich praca na własnej ziemi dla odbudowania wolnej Ukrainy.

BUKARESZT po rosyjsku, 25.VII.godz.17.50.
Pałac Sowietów w Moskwie został rozebrany ze względu na potrzebę zużycia żelaza na cele wojenne. Tak wygląda rzeczywistość sowiecka w zestawieniu z próbą ogniową życia.

WEICHSELSENDER po rosyjsku, 27.VII.godz.12.00.
Pogadanka o pracy jeńców rosyjskich fachowców w fabrykach niemieckich. Mają oni doskonałe warunki higieniczne i w szybkim czasie w tych warunkach okazują się robotnikami na wysokim poziomie, nie ponaglanymi do pracy knutem NKWDzistów.
25.VII.godz.17.15.- Do niewoli włoskiej trafił kpt. Klyton, znany podróżnik i badacz angielski.

BEIRUT po polsku, 26.VII.godz.23.10.
Mussolini spędził 3 tygodnie w Libii, czekając na zajęcie Aleksandrii i 20 bm. powrócił do Włoch.

"RADIO CHRZESCIJANSKIE" po polsku 26.VII.godz.21.40.
Niemcy usiłowali zmusić księży belgijskich do urządzenia nabożeństwa na rzecz zwycięstwa na froncie wschodnim. Księża ci, z biskupami na czele odmówili. Oto jest przykład do naśladowania gorliwości katolickiej.

KUJBYSZEW po polsku, 25.VII.godz.20.10.
Pogadanka pt: Faszystowski system demoralizowania młodzieży". Młodzież niemiecka jest wychowywana od dzieciństwa w uczuciu pogardy do innych narodów, nad którymi powołany jest panować naród niemiecki.

"RADIOSTACJA IM.T.KOSCIUSZKI" po polsku, 25.VII.godz.21.05.
Powstańcy w Bośni i Hercegowinie, w ciągu lipca uwolnili od okupantów sześć miast.
26.VII.godz.19.55.- W Detroit odbył się zjazd Ukraińców amerykańskich w którym wzięło udział około 300 delegatów ze wszystkich ośrodków. Zjazd wysłał depeszę do rządu radzieckiego, dając wyraz zachwytu dla bohaterskiej armii czerwonej.

MOSWA po polsku, 26.VII.godz.23.15.

Dzień dzisiejszy jest świętem marynarki wojennej radzieckiej i pisma sowieckie poświęcają artykuły obchodzeniu tej uroczystości. Przypominają one waleczność i poświęcenie marynarki radzieckiej, będącej godnym potomkiem mary narki rosyjskiej.

IV.

Z ostatniej chwili.

BERLIN po niemiecku 27.VII.godz.14.2o.

Brytyjczycy dokonali ubiegłej nocy silnego nalotu na Hamburg. Jest wiele ofiar, głównie wśród ludności cywilnej. Kilka dzielnic mieszkaniowych zostało poważnie uszkodzonych. Podczas tego ataku strącono 37 samolotów brytyjskich.

W walkach na południe od Rostowa odznaczyły się dywizje słowackie, które zdobyły wiele armat, czołgów i innego materiału wojennego.

N.YORK NBC, po angielsku, 27.VII.godz.14.1o.

/Korespondencja radiowa z Londynu:/- Wczorajszy wielki wiec na Trafalgar Square postawił znowu ostro sprawę drugiego frontu. Nie ulega wątpliwości, że rząd brytyjski chciałby rozpocząć ofensywę w Europie jaknajprędzej. Należy jednak wziąć pod uwagę, iż termin otwarcia drugiego frontu zależy w danej chwili nie od W.Brytanii, lecz głównie od Ameryki. Brytyjczycy są gotowi wysłać do Europy poważne siły i można liczyć na to, że siły te zdobyłyby przyczółki mostowe. Jednak poniosłyby również dużo strat. I otóż zachodzi pytanie, czy Stany Zj. są obecnie w stanie zasilać regularnie wojskami punkty inwazyjne. Jeśli odpowiedź na to pytanie brzmi odmownie, inwazja traci sens. Armia brytyjska wyczerpałaby bowiem po pewnym czasie w znacznym stopniu swe siły i wyspy brytyjskie zostałaby wówczas zaatakowane przez Niemców. Rozmowy o drugim froncie w Ameryce, żądania drugiego frontu przez Amerykanów itd.- wszystko to nie prowadzi do niczego. Drugi front powstanie tylko jako drugi front Aliantów - innej możliwości niema.